

Sygn. akt *XIII GC 2969/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 7 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi#Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

**w składzie następującym**

**Przewodniczący: Sędzia SR Dariusz Rogala**

Protokolant:sekr. sąd. Magdalena Adamkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2018 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy

z powództwa Biura (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1) oddała powództwo;

2) zasądza na rzecz Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. od Biura (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 3.617 (trzech tysięcy sześciuset siedemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *XIII GC 2969/17*

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 4 VII 2017 Biuro (...) sp. z o.o. w Ł. zażądała zasądzenia od pozwanej kwoty 12.398,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 IV 2017 oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (pozew, k. 2 i n.).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w postępowaniu upominawczym NZ, zaskarżając to orzeczenie w całości, Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (sprzeciw od NZ, k. 65 i n.).

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny**

15 I 2009 doszło do zawarcia pomiędzy powódką a spółką (...) (ówcześnie pod firmą (...)) umowy brokerskiej, na podstawie której powódka była zobowiązana do stałego wykonywania za wynagrodzeniem czynności brokerskich w imieniu tej spółki, m.in. do organizacji i planowania ochrony ubezpieczeniowej tej spółki, składania w jej imieniu wniosków ubezpieczeniowych do zakładów ubezpieczeń oraz negocjowania warunków umów ubezpieczenia (§ 1 umowy). Przy czym w § 7 ust. 1 umowy wskazano, że koszty związane z realizacją niniejszej umowy powódka pokryje ze środków własnych uzyskanych od zakładu ubezpieczeń w formie kurtażu z tytułu zawartych umów ubezpieczenia. W § 3 ust. 2 umowy spółka ta zobowiązała się do wyłącznego korzystania z usług powódki jako brokera (umowa, k. 8 i n.; list brokerski, k. 10 i 12-13).

30 IX 2015 spółka (...) zawarła z powódką aneks do powyższej umowy brokerskiej, mocą którego wyłączyły wyłączność w umowie brokerskiej. Uchylone zostało również postanowienie o karze umownej (aneks, k. 11).

11 II 2016 doszło do zawarcia szeregu umów ubezpieczeń pomiędzy pozwaną jako ubezpieczycielem, a spółką (...) – ubezpieczającym i ubezpieczonym, na okres 12 miesięcy od 15 II 2016 do 14 II 2017; przy zawieraniu tych umów pośredniczyła powódka jako broker. Zawarcie tych umów wynikało z renegocjacji dotychczasowych warunków (...) spółki (...) u pozwanej; zmiany dotyczyły m.in. klauzuli automatycznego przedłużenia, modyfikacji zakresu ryzyk i ubezpieczenia (polisy i umowy, k. 14 i n.; zeznania świadka M. W., rozprawa z 16 IV 2018; przesłuchanie przedstawiciela powódki w charakterze strony, rozprawa z 16 IV 2018).

Tego samego 11 II 2016 pozwana zawarła z ubezpieczoną aneks obejmujący wszystkie te umowy, na mocy którego została wprowadzona klauzula automatycznego odnowienia umów ubezpieczenia na niezmiennych warunkach na okres kolejnych 12 miesięcy tj. od 15 II 2017 do 14 II 2018 (przy obniżce składki) pod warunkiem nieprzekroczenia przez wskaźnik szkodliwości 40%. Do automatycznego przedłużenia umów miało nie dojść, jeśli którakolwiek ze stron ją wypowie do 31 XII 2016 ze skutkiem na 14 II 2017 (aneks, k. 39).

Pozwana wypłaciła powódce z tytułu doprowadzenia do zawarcia tych umów kwotę kurtażu brokerskiego w łącznej wysokości 49.593,70 zł (okoliczność bezsporna).

8 I 2017 pozwana otrzymała zapytanie ofertowe od nowego brokera spółki (...) – spółki (...) (e-mail, k. 106).

17 I 2017 ubezpieczona wypowiedziała umowę brokerską z 15 I 2009 z zachowaniem umownego okresu wypowiedzenia (skutek rozwiązania nastąpił na koniec IV 2017) oraz odwołała udzielone powódce pełnomocnictwo ze skutkiem natychmiastowym. Z uwagi na automatyczne przedłużenie umowy powódka zapytała się ubezpieczonej, czy oczekuje od niej jakichkolwiek działań związanych z wystawieniem polis na kolejny okres, ale uzyskała odpowiedź negatywną (e-mail, k. 40; wypowiedzenie, k. 41; e-mail, k. 44v; zeznania świadka M. W., rozprawa z 16 IV 2018).

Zmiana brokera związana była ze zmianą zarządu w spółce (...) (przesłuchanie przedstawiciela powódki w charakterze strony, rozprawa z 16 IV 2018).

Przed końcem okresu ubezpieczenia w siedzibie spółki (...) odbyło się spotkanie z przedstawicielem pozwanej, w której obecny był już nowy broker – spółka (...). Rozmawiano wtedy o oczekiwaniach ubezpieczonej w nowym okresie ubezpieczenia (zeznania świadka J. W. rozprawa z 16 IV 2018).

16 II 2017 ubezpieczona – spółka (...) zawarła z pozwaną umowy ubezpieczenia na kolejny okres, tj. od 15 II 2017 do 14 II 2018; w dwóch umowach wskazano, że stanowią one kontynuację, w jednej że jest to nowa umowa, a w jednej, że jest to wznowienie (przy czym w nomenklaturze pozwanej „nowa polisa” oznacza, że klient nie miał jeszcze zawartej umowy na to ryzyko, a „kontynuacja” czy „wznowienie” są stosowane zamiennie i oznaczają, że poprzednio to ryzyko było objęte ochroną ubezpieczeniową). Niezależnie od tego umowy te różnią się od mów zawartych na poprzedni okres ubezpieczenia m.in. warunkami ubezpieczenia i zakresem (umowy i polisy, k. 83 i n.; zeznania świadka M. W., rozprawa z 16 IV 2018; zeznania świadka J. W. rozprawa z 16 IV 2018).

W odpowiedzi na zapytania powódki, pozwana wiadomością poczty elektronicznej z 23 III 2017 poinformowała powódkę, że ubezpieczona otrzymała ochronę ubezpieczeniową, ale nie w trybie automatycznego odnowienia umowy, albowiem ubezpieczona została objęta innym programem ubezpieczenia, a nadto wskazała, że powódka już nie jest brokerem ubezpieczonej. Z tych względów pozwana oświadczyła, że nie widzi możliwości uznania powódki kurtażem z umów zawartych ze spółką (...) na 2017 r. (e-mail, k. 45).

8 IV 2017 powódka wystawiła fakturę obciążającą pozwaną obowiązkiem zapłaty pierwszej raty kurtażu brokerskiego za doprowadzenie do zawarcia umów ubezpieczeń za okres od 15 II 2017 do 14 II 2018; faktura była płatna w terminie 7 dni. Faktura ta została doręczona pozwanej 10 IV 2017 (faktura, k. 42; (...), k. 43).

Pozwana, mimo przedsądowego wezwania, nie zapłaciła powódce kwoty dochodzonej pozwem (okoliczność bezsporna).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje**

Powództwo, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlega oddaleniu w całości.

Przede wszystkim nieuprawnione jest sięganie przez powódkę do art. 761<sup>1</sup> KC.

Dla uporządkowania toku rozumowania należy zauważyć, że zgodnie z art. 4 pkt 2 ustawy z 22 V 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (dalej jako: „u.p.u.”) działalność brokerska obejmuje czynności w imieniu lub na rzecz podmiotu poszukującego ochrony ubezpieczeniowej, zwane dalej „czynnościami brokerskimi”, polegające na zawieraniu lub doprowadzaniu do zawarcia umów ubezpieczenia, wykonywaniu czynności przygotowawczych do zawarcia umów ubezpieczenia oraz uczestniczeniu w zarządzaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia, także w sprawach o odszkodowanie, jak również na organizowaniu i nadzorowaniu czynności brokerskich. Zaś art. 24 ust. 1 pkt 1 i 2 u.p.u. stanowią wyraźnie, że broker ubezpieczeniowy nie może wykonywać działalności agencyjnej ani wykonywać czynności agencyjnych oraz pozostawać w żadnym stałym stosunku umownym z zakładem ubezpieczeń.

Z przytoczonych przepisów – w ocenie sądu – jasno wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, normy te wykluczają możliwość nawet tylko odpowiedniego stosowania do stosunku brokerskiego przepisów regulujących umowę agencji. Co istotne, mimo treści dyrektywy 2002/92/WE (która posługuje się elastycznym pojęciem pośrednika ubezpieczeniowego), i mimo pojawiających się w toku prac nad u.p.u. postulatów analogicznego podejścia, w polskim ustawodawstwie wyraźnie wyodrębniono agentów i brokerów ubezpieczeniowych (B. Gnela {red.}, Ubezpieczenia gospodarcze. Wybrane zagadnienia prawne, cz. VI rozdz. 2, WKP 2011); tym bardziej konieczne jest wyraźne odróżnienie tych dwóch instytucji.

A po drugie, stronami umowy brokerskiej mogą być tylko broker i poszukujący ochrony ubezpieczeniowej, a nie może nią być zakład ubezpieczeniowy. Istotą stosunku brokerskiego jest bowiem działanie w najlepszym interesie poszukującego ochrony ubezpieczeniowej, a więc klienta brokera, a nie zakładu ubezpieczeń.

Brak jest więc podstaw do sięgania w niniejszej sprawie do treści art. 761<sup>1</sup> KC.

Dalej należy wskazać, że, w przeciwieństwie do innych ustawodawstw europejskich, w których przesłanki roszczenia o kurtaż zostały szczegółowo określone, w prawie polskim kwestia ta nie została ustawowo rozstrzygnięta. Wzorując się jednak na rozwiązaniach niemieckich, w literaturze przedmiotu wskazuje się, że roszczenie o kurtaż warunkują cztery przesłanki: (1) udział brokera przy zawieraniu danej umowy ubezpieczenia musi wynikać z udzielonego przez ubezpieczającego zlecenia (umowy brokerskiej); (2) musi dojść do efektywnego zawarcia umowy ubezpieczenia (zasada rezultatu); (3) pomiędzy działalnością brokera a zawarciem umowy ubezpieczenia musi istnieć związek przyczynowy; (4) nastąpiła zapłata składki przez ubezpieczającego w całości bądź w części. Co istotne, warunki te muszą zostać spełnione kumulatywnie (por. W. Katner {red.}, System Prawa Prywatnego – tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, rok 2015, wyd. 2, str. 842).

Dwa z tych warunków w sprawie nie zostały jednak spełnione. Ad primo powódka nie brała udziału w zawarciu umowy ubezpieczenia na kolejny okres, tj. od 15 II 2017, a co więcej – odwołała jej pełnomocnictwo brokerskie ze skutkiem natychmiastowym, a sama umowa brokerska została wypowiedziana; ujmując to lapidarnie – w spotkaniu z pozwaną odnośnie ubezpieczenia w kolejnym okresie brak udziału innego brokera ubezpieczonej. Nadto – ad tertio – pomiędzy działalnością powódki a zawarciem umowy ubezpieczenia na okres od 11 II 2017 nie występuje jakikolwiek związek przyczynowy.

W konsekwencji już z tego względu po stronie powódki nie powstała dochodzona w sprawie wierzytelność.

Jeśli zaś nawet podzielić stanowisko powódki, iż zawarcie przez ubezpieczonego nowych umów ubezpieczenia na okres od 15 II 2017 nie przekreśliło automatycznego odnowienia umów zawartych 11 II 2016 (rozprawa z 16 IV 2018 – 01:54:12), to – jak już wskazano – warunkiem powstania roszczenia o kurtaż brokerski jest zapłata składki przez ubezpieczającego w całości bądź w części. Skoro więc w sprawie nawet nie było podnoszone, że ubezpieczona niezależnie od składek za umowy zawarte 16 II 2017, zapłaciła składki ubezpieczeniowe za odnowione umowy z 11 II 2016 (a więc w istocie zapłaciła 2 składki za nieledwie te same umowy), to na zasadzie dowodu prima facie należało przyjąć, że składki za odnowione umowy nie zostały zapłacone.

Także z tego względu żądanie powódki jest niezasadne.

Oczywiście powyższe rozważania w sposób definitywny nie przesądzają o bezzasadności roszczenia powódki. Należy jednak wskazać, że w niniejszej sprawie powódka wykazała jedynie, że łączyła ją umowa ze spółką (...) i że pozwana wypłaciła jej kurtaż brokerski za poprzedni okres ubezpieczenia.

Ad primo oczywistym następstwem względności stosunku obligacyjnego (zawartego inter partes) jest również to, że prawa wynikające z tego stosunku, a więc też prawo do wynagrodzenia za spełnione świadczenie, mogą być dochodzone tylko wobec drugiej strony umowy. Choć z treści umowy zawartej przez powódkę ze spółką (...) wynika, że powódka wskazała, że swoje koszty będzie pokrywać ze środków własnych uzyskanych z tytułu kurtażu od zakładu ubezpieczeń, to jednak takie postanowienie umowne nie może rodzić zobowiązania dla osoby trzeciej, którą jest pozwana (kolejnym bowiem fundamentem polskiego prawa zobowiązań jest wywodząca się jeszcze z prawa rzymskiego zasada, zgodnie z którą nikt nie może zobowiązać się za osobę trzecią – łac. nemo alteri stipulare potest).

Ad secundo jeśli więc powódka chciałaby wykazać swoje prawo do kurtażu brokerskiego od pozwanej, powinna udowodnić nie tylko istnienie odrębnego stosunku prawnego pomiędzy nią a pozwaną, z którego wynikałoby takie roszczenie, ale także jego szczegółową treść. Zgodnie zaś z samymi twierdzeniem powódki, zwyczajowo stosunek ten wynika z ustnego porozumienia pomiędzy brokerem a zakładem ubezpieczeń (k. 3), co oznacza, że dla udowodnienia jego istnienia należałoby przedstawić np. odpowiednie dowody z zeznań świadków (nie było bowiem wystarczające dla uwzględnienia powództwa – jak już powyżej wskazano – odwołanie się do praktyki obrotu czy poglądów doktryny). Tymczasem w ramach postępowania dowodowego powódka skupiła się na treści umowy ubezpieczenia, całkowicie ignorując treść ewentualnych jej uzgodnień z pozwaną (tym samym ich nie udowodniła). Zaś wręcz z załączonego do pozwu e-maila przedstawiciela pozwanej z 23 III 2017 wynika, że pozwana odmawiała uznania powódki kurtażem na 2017 r. Jakichkolwiek innych dowodów na treść ewentualnego stosunku łączącego powódkę z pozwaną ta pierwsza nie przedstawia; w szczególności nie przedstawia dowodów na to, iż uzgodniony kurtaż brokerski za okres ubezpieczenia 15 II 2016 do 14 II 2017, miał obowiązywać i należeć się powódcie także w wypadku, gdy do zawarcia umowy ubezpieczenia na kolejny okres ubezpieczenia dojdzie za pośrednictwem innego brokera. Dalece niewystarczające było to odwołanie się przez powódkę do aneksu do umów ubezpieczenia wprowadzającego mechanizm ich automatycznego przedłużenia, albowiem mechanizm ten dotyczył polis-umów ubezpieczenia, nie zaś porozumienia dotyczącego kurtażu brokerskiego.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu także z tego względu, że powódka nie wykazała treści stosunku prawnego łączącego ją z pozwaną.

Wykazanie przez powódkę treści łączącej jej umowy z pozwaną było konieczne także z tego względu, iż na kanwie podziału prowizji na części: tzw. akwizycyjną i obsługową, co jest szczególnie istotne przy długoterminowych ubezpieczeniach (do czego odwołuje się powódka) i przy zmianie brokera (jak w sprawie), zwolennicy tego skądinąd słusznego podziału wskazali (oczywiście dostrzegając głosy przeciwnie), że prowizja właściwa (akwizycyjna) płatna jest brokerowi ubezpieczeniowemu jednorazowo, a więc przedłużenie umowy ubezpieczenia z reguły nie prowadzi do powstania uprawnienia do żądania kolejnej prowizji akwizycyjnej (por. por. W. Katner {red.}, System Prawa Prywatnego – tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, rok 2015, wyd. 2, str. 845) – który to pogląd sąd podziela. Oczywiście wyjątek dotyczy długoterminowych umów ubezpieczenia na życie oraz ubezpieczeń zdrowotnych, lecz nie takie ubezpieczenie było przedmiotem sporu.

W konsekwencji strona powodowa nie wykazała zobowiązania pozwanej do zapłaty jej dochodzonej w sprawie wierzytelności.

Statuowany zaś przez art. 6 KC ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy nie tylko jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, ale przede wszystkim jako obowiązek obarczenia jej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności; tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (vide wyrok SN z 7 XI 2007, II CSK 293/07).

Na koniec można zastanowić się, czy powódka z pretensją nie powinna wystąpić od początku wobec innego podmiotu.

Z jednej strony bowiem można wskazać, że początkowo zawarła z ubezpieczonym umowę brokerską na wyłączność; taka umowa dostatecznie chroniła jej interesy na wypadek jak w realiach sprawy. Jeśli jednak aneksem z 30 IX 2015 powódka uzgodniła z ubezpieczonym, że umowa brokerska nie ma charakteru wyłącznego, to powódka może mieć pretensje tylko do siebie, albowiem sama dobrowolnie zrezygnowała z wyłączności.

Z drugiej strony można spojrzeć w stronę nowego brokera. Pamiętać bowiem należy, że **jeżeli do ubezpieczenia doszło dzięki łącznemu działaniu i zabiegom kilku brokerów, to należy się jeden kurtaż brokerski, który w ich wewnętrznych stosunku należy rozdzielić według zasad o zobowiązaniach podzielnych**. Wręcz wyrażono pogląd, że zasada ta może znajdować zastosowanie także do wypadku, gdy w miejsce pierwotnie ustalonej została zawarta inna umowa, o ile realizuje ona ten sam cel gospodarczy (R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, 1948, s. 561). Potencjalnie można więc zastanawiać się, czy powódce nie służy roszczenie wobec nowego brokera, lecz nie jest to już przedmiotem niniejszego procesu.

Już powyższe zważenie, z uwagi na materialną akcesoryjność wierzytelności o odsetki względem należności głównej (por. art. 481 § 1 KC), jest wystarczające również do oddalenia powództwa w zakresie żądania odsetek od roszczenia głównego (accessorium sequitur principale).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w pkt. 1 sentencji wyroku i oddalić powództwo w całości.

O kosztach procesu należało – na podstawie art. 98 § 1 KPC – rozstrzygnąć z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie strony powodowej, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej, zostało oddalone w całości. To więc strona powodowa uległa w zakresie całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony pozwanej.

Na koszty procesu pozwanej składały się koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 X 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych {Dz.U. 2015 r., poz. 1804, ze zm.}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 69 i 70).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w pkt. 2 sentencji wyroku, postanowił zasądzić na rzecz pozwanej od powódki sumę powyższych pozycji, tj. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## ZARZĄDZENIE

(...)